

Założycielu Rycerzy Kolumba,
błogosławionemu Michaelu McGivneyu,
Apostole Młodych, obrońco
chrześcijańskiego życia rodzinnego,
módl się za nami!



Gildia ks. Michaela McGivneya

Newsletter

STYCZEŃ –
MARZEC
2026

MCGIVNEY.PL

NUMER 1

SŁOWO DYREKTORA

Ojciec Gabriel B. O'Donnell OP

Wicepostulator i Dyrektor Gildii



Drodzy Członkowie Gildii,

Schyłek XIX wieku był okresem dynamicznej industrializacji w świecie zachodnim, która odmieniła rzeczywistość społeczną. Ludzie opuszczali wsie oraz porzucali rolę, by rozpocząć życie w zatłoczonych miastach i podjąć zatrudnienie w fabrykach. Papież Leon XIII odpowiedział na te zmiany w 1891 roku swoją przełomową encykliką *Rerum novarum* (*Rzeczy nowych*), która pokazała Kościołowi zupełnie nową drogę podejmowania kwestii społecznych. Encyklika, która także dzisiaj stanowi dla nas punkt odniesienia, ukazuje katolickie spojrzenie na godność człowieka, priorytet rodziny jako podstawowej komórki społecznej, prawo własności w służbie dobru wspólnemu, wartość pracy oraz prawa pracowników do zrzeszania się dla zapewnienia sprawiedliwości i uczciwości wobec pracodawców i pracowników. Nie jest zaskoczeniem, że ten przełomowy dokument nakłaniał obie strony do okazywania troski wobec tych, którzy nie potrafią sami o siebie zadbać. Podkreślał znaczenie sprawiedliwości wobec wdów i sierot, bezrobotnych oraz osób niepełnosprawnych.

Urodzony w 1852 roku Michael McGivney dorastał w epoce społecznych niepokoїв. Jego ojciec, urodzony w Irlandii, był odlewnikiem mosiądzu w Waterbury (Connecticut), a Michael od trzynastego do szesnastego roku życia pracował w wytwórni

łyżek. Doświadczenie to sprawiło, że na zawsze pozostał bliski robotnikom. Warto zauważyć, że Leon XIII sprawował pontyfikat przez cały okres kapłaństwa ks. McGivneya, który jako młody wikariusz w kościele Najświętszej Maryi Panny w New Haven poświęcał większość swych sił służbie zmagającym się z trudnościami rodzinom imigrantów oraz z oddaniem bronił ubogich i potrzebujących. Otaczał duszpasterską opieką przede wszystkim robotników oraz ich rodziny. Choć ks. McGivney zmarł niespełna rok przed ogłoszeniem encykliki papieża Leona XIII, żył jej przesłaniem zawartym w następujących słowach: „dla dobra warstw biednych tworzy i popiera Kościół instytucje, mogące złagodzić ich nędzę”. Rzeczywiście, papież Leon mógłby bez wahania wymienić Rycerzy Kolumba jako jedną z tych instytucji utworzonych, aby dać katolikom uporządkowaną formę trwania przy zasadach wiary w ich posłudze wobec ubogich.

Nasz obecny Ojciec Święty Leon XIV przyjął swoje imię na cześć XIX-wiecznego poprzednika i często mówi o potrzebie troski o innych oraz dostrzegania niesprawiedliwości w kulturze zdominowanej przez materializm i sekularyzm. Podkreśla godność każdego ludzkiego życia i wielokrotnie mówi o cierpiących w jego owczarni, zachęcając chrześcijan, by otaczali opieką tych, którzy stają się ofiarami moralnego zamętu i obojętności szerzącej się w dzisiejszym świecie. Leon XIV odniósł się również do „nowych rzeczy” naszej epoki, wynikających z rozwoju mediów społecznościowych i sztucznej inteligencji, publikując w styczniu tego roku, na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, dokument pod tytułem *Chronić ludzkie głosy i twarze*. Jak pisze, współczesna technologia – mimo że jest integralnym elementem społeczeństwa i kultury – pozostaje wyłącznie narzędziem służącym dobru wspólnemu. Nic nie może zastąpić człowieka stworzonego na obraz Boga.

CZYTAJ DALEJ na s. 4

„Księżę McGivneyu, módl się za nami!”

Te słowa wypowiedział Michael McGivney Schachle, dziecko, które dzięki wstawiennictwu założyciela Zakonu zostało uzdrowione z wad letalnych w łonie matki. 10-letni „Cudowny Mikey” stojący z rodzicami na scenie podczas Life Fest jest żywym świadectwem siły modlitwy i wartości ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci.

Po wykriuciu obrzęku płodu nie dawano Michaelowi – trzynastemu dziecku Daniela i Michelle – żadnych szans na przeżycie. Małżeństwo odmówiło aborcji i rozpoczęło żarliwą modlitwę za wstawiennictwem ks. McGivneya, prosząc o to samo rodzinę i przyjaciół. Gdyby dziecko przeżyło, przyrzekli nazwać je na cześć ks. McGivneya. Michael urodził się 15 maja 2015 roku bez żadnego obrzęku, ale z zespołem Downa, o którego ustąpienie rodzice się nie modlili. Po kilku latach procesu w Watykanie, w który zaangażowani byli eksperci z zakresu medycyny i teologii, uzdrowienie Michaela zostało uznane za cud i doprowadziło do beatyfikacji ks. McGivneya przez papieża Franciszka 31 października 2020 roku.



Michael McGivney Schachle stoi na scenie obok rodziców, Daniela i Michelle, którzy dali niesamowite świadectwo wartości każdego ludzkiego życia. (Zdjęcie: Paul Haring)

CZYTAJ DALEJ na s. 4

Wydawca: Rada Najwyższa Rycerzy Kolumba • 1 Columbus Plaza, New Haven, CT 06510-3326

Tel: 203-752-4087 • Faks: 800-735-4605 • guild@kofc.org

ŚWIADECTWA

Pamiętając, że do ogłoszenia ks. McGivneya świętym potrzebny jest drugi cud, Gildia nadal prosi wszystkich członków o modlitwę przez wstawiennictwo tego błogosławionego sługi Bożego oraz o szerzenie wiedzy o nim i nabożeństwa do niego w Waszych parafiach, w Waszych domach i radach Rycerzy Kolumba. Prosimy o zgłaszanie wszelkich otrzymanych łask do Gildii ks. McGivneya (guild@kofc.org).

Nowotwory

Modliłam się o pomyślną operację mózgu siostrzeńca. Powiedziano, że nic się nie da zrobić, ale skonsultowałam się z jeszcze jednym lekarzem. Chirurg usunął mu ponad 14 oponiaków zlokalizowanych na prawej półkuli mózgu, obyło się bez powikłań. Kilka dni później znowu go operowano. Nazajutrz siostrzeniec nie mógł mówić ani przełykać, ale nasze modlitwy zostały wysłuchane. Odzyskał głos i jest na diecie półpłynnej. Od listopada 2025 roku modliło się za niego siedmioro ludzi. Duch Święty natchnął mnie i poprosił o modlitwę właśnie do ks. McGivneya.

Connecticut

Latem u 10-letniego syna mojego siostrzeńca zdiagnozowano raka mózgu. Jest po kilku chemioterapiach, naświetlaniach i immunoterapii. Modliłam się o jego uzdrowienie do ks. McGivneya. Z radością dowiedzieliśmy się, że rak jest w remisji.

Ohio

U mojego syna wykryto raka. Wyzdrowiał po modlitwie do ks. McGivneya, już wrócił do pracy. Na początku byłam wstrząśnięta. Modliłam się do ks. McGivneya o uzdrowienie i teraz jestem spokojna. Dziękujemy, księżo, że spłynęło na nas Twoje błogosławieństwo.

New Jersey

W lipcu 2025 roku u mojego 20-letniego syna, Jeffa, wykryto guza mózgu. Obaj jesteśmy Rycerzami Kolumba. Modliliśmy się do Jezusa i do bł. Michaela McGivneya. Jeffa operowano w szpitalu Yale-New Haven, gdzie się urodziłem – zaledwie kilka budynków od siedziby naszej rady. Nie opuszczała mnie nadzieja – przecież byliśmy w New Haven. Minęło 6 miesięcy, syn świetnie się czuje. Guz nie był złośliwy.

Connecticut

Zdiagnozowano u mnie raka prostaty w czwartym stadium. Poprosiłem bł. Michaela McGivneya o wstawiennictwo. Dzięki niemu, modlitwom, pomocy lekarzy i wsparciu innych ludzi nie potrzebuję chemioterapii ani naświetlania, moje wyniki PSA są bardzo dobre. Dziękuję Ci, Jezule!

Prowadzenie

Jestem w Kościele katolickim od niedawna, na Wielkanoc mam otrzymać chrzest i pierwszą komunię świętą. Kilka miesięcy temu Rycerze Kolumba pojawili się w mojej rodzinnej parafii. Proboszcz opowiedział o bł. Michaelu McGivneyu. Nigdy wcześniej o nim nie słyszałem, ale poruszyła mnie jego historia i wizerunek. Tydzień później miałem rozmowę o pracę w New Haven. Nie znałem miasta, zgubiłem się – nawet GPS nie mógł mi pomóc. Przypadkiem natrafiłem na centrum pielgrzymkowe, rozpoznałem twarz Michaela McGivneya. Umysł się rozjaśnił, już pewnie poszedłem przed siebie i znalazłem budynek, w którym miałem mieć rozmowę o pracę. Zdążyłem na czas, dostałem tę robotę. Naprawdę potrzebowałem pracy. Zawdzięczam ją Bożej Opatrzności i wstawiennictwu ks. McGivneya.

Connecticut

Nigdy wcześniej nie słyszałem o ks. Michaelu McGivneyu ani nie widziałem jego wizerunku, aż we śnie Najświętsza Maryja Panna pokazała mi obraz pewnego kapłana podpisany „Michael”. Wpisałem imię w wyszukiwarkę i zobaczyłem twarz z mojego snu – to był bł. Michael McGivney. Dołączyłem do modlitwy ciotki, która właśnie odmawiała nowennę. Otrzymała kierownicze stanowisko mimo braku doświadczenia. Wierzę, że to cud i znak jego wstawiennictwa. Dziękujemy!

Pensylwania

Prosiłem ks. McGivneya o pomoc w zdaniu egzaminu prawniczego. Każdej nocy odmawiałem modlitwę o jego kanonizację. Dziś opublikowano wyniki – znalazłem swoje imię na liście osób, które zdały 2025 Philippine Bar.

Filipiny

Ksiądz Michael McGivney wspierał mnie z Bożą pomocą podczas trzeciego egzaminu na prawo jazdy. Zdałem, a to odnowiło moją nadzieję w Żywym Bogu. Wydaje się, że nie jest to ogromny cud, ale Bóg zesłał swojego sługę, aby czynić nasze zmagania owocnymi.

Kalifornia

Ułga

Żona od tygodnia zmagająca się z przedłużającym się drżeniem ręcznym. Masaże, ciepło i leki nie pomagały. Modliłem się do ks. McGivneya i pewnego dnia drżenie ręczne ustało.

Ontario

Teść mojej córki został zabrany do szpitala z tętnem 120, którego nijak nie można było obniżyć. Był, delikatnie mówiąc, zdezorientowany. Dzięki Bożej pomocy przeszedł operację i zwolniono go do domu tego samego dnia! Dziękujemy ks. McGivneyowi za wstawiennictwo. Teść córki jest już zdrowy.

Missouri

Miałem krwiaka podtwardówkowego, który wymagał dwóch operacji. Zacząłem modlić się do ks. McGivneya, gdy pojawiło się krwawienie i po 6 miesiącach wyniki tomografii pokazały, że krwiak w pełni się wchłonął. Dziękuję, bł. Michaelu McGivneyu, za wystuchanie moich modlitw.

Vancouver, Kanada

Zdrowe dziecko

Modliłam się o zdrowe dziecko, o poród bez komplikacji i o dar potomstwa. Dostałam to błogosławieństwo i już zawsze będę wdzięczna Bogu, Jezusowi i bł. Michaelowi McGivneyowi, którzy wysłuchali moich prośb i odpowiedzieli na nie.

Świętujemy Dzień Założyciela

Dzień Założyciela obchodzony 29 marca jest okazją do refleksji nad wydarzeniem, jakie upamiętnia. Na pozór nie stało się wówczas nic szczególnego – Zgromadzenie Ogólne Stanu Connecticut formalnie uznało Rycerzy Kolumba, zatwierdzając nasz statut. Ten dokument wieńczył jednak intensywne działania podejmowane przez księdza Michaela McGivneya na rzecz powołania nowej organizacji. Jego pragnienie wzmocnienia katolickich rodzin zyskało ramy prawne.

Młody ksiądz dorastał w wierzącej rodzinie, która jak wiele innych w XIX-wiecznych Stanach Zjednoczonych zmagająca się z trudami codzienności. Doskonale zdawał sobie sprawę z rozpaczliwej potrzeby pomocy – w innym razie wierni zatracą wartości katolickie, a kolejne pokolenia będą oderwane od Matki-Kościół. Niemal każda rodzina w jego parafii zmagająca się z ubóstwem, trudnymi warunkami pracy, nałogami i problemami związanymi z wychowaniem dzieci z wiary. Ksiądz McGivney robił wszystko, by wspierać wiernych w każdym z tych obszarów. W tym celu angażował się w inicjatywy Towarzystwa Całkowitej Abstynencji i Miłośników Literatury im. św. Józefa, organizował przedstawienia teatralne, zawody sportowe, festyny parafialne. Nie oferował wyłącznie wsparcia materialnego, lecz przede wszystkim formację duchową. Zapraszał świeckich do włączania się w życie parafii.

Praca duszpasterska, w którą angażował się całym sobą, przynosiła owoce, o jakich trudno było nawet marzyć. Owocem tej aktywności są Rycerze Kolumba, czyli największa na świecie katolicka organizacja świecka. Liczymy już 2,1 miliona członków – mężczyzn, którzy w drodze do świętości inspirują się ideami księdza Michaela McGivneya. Kolejnym kamieniem milowym było uznanie naszego założyciela za błogosławionego, dzięki czemu możemy wzywać jego wstawiennictwa. A wszystko to zaczęło się 29 marca 1882 roku, od dokumentu legalizującego nasz Zakon.

Powierzajmy błogosławionemu księdzu Michaelowi McGivneyowi nasze troski i kłopoty. Ufajmy, że chce pomóc także naszym rodzinom.

Andrzej Anasiak
Najwyższy Kustosz Rycerzy Kolumba
Przedstawiciel Gildii bł. Michaela McGivneya w Polsce



Rycerze z rady 16650 i 17667 z relikwiami i portretem swojego założyciela bł. ks. Michaela McGivneya podczas peregrynacji, która odbyła się w Polsce w latach 2021-2023. (Zdjęcie: Antoni Lembas)



Miniatura Kościoła św. Tomasza w Thomaston (Connecticut) na trawniku przed samą świątynią. Model został wykonany na 150. rocznicę miasta przez członków rady 18, która została założona przez ks. McGivneya w czasie jego posługi kapłańskiej w tym miejscu, od 1884 do śmierci założyciela w 1890 r.

W NUMERZE

Słowo Dyrektora	1
„Módl się za nami”.	1
Świadectwa	2
Świętujemy Dzień Założyciela	3
Kościół w Thomaston	4

CIĄG DALSZY ze s. 1

W tej perspektywie dostrzegamy, że wizja i misja ks. McGivneya wciąż zachowują swoją aktualność. Pomimo postępu technologicznego naszego społeczeństwa wciąż są rodziny pogrążone w kryzysie, dzieci w istocie osierocone przez rozpad małżeństw, ludzie poszukujący pomocy duchowej lub materialnej oraz niezliczone dusze pragnące pocieszenia w poranionym świecie. Rycerze księdza McGivneya każdego dnia są wzywani do służby poprzez pełnienie uczynków miłosierdzia względem duszy i ciała.

Okres Wielkiego Postu przygotowujący nas do wielkiej uroczystości Wielkanocy jest szczególnym czasem praktykowania modlitwy i jałmużny. Każdy dzień zbliża nas do Zmartwychwstałego Chrystusa. Otwarcie się na potrzeby bliźnich to jedno z najcenniejszych „umartwień”, jakie możemy podjąć, by

w naszych sercach zrodziło się to samo miłosierdzie, do którego wzywa Leon XIV i którym bł. Michael McGivney żył w sposób heroiczny. Módlmy się, aby błogosławiony sługa Boży, niezłomny obrońca ubogich i zapomnianych, prowadził nas na drodze ku zmartwychwstaniu Jezusa. Niech wkrótce zostanie wyniesiony do chwały ołtarza z godnością świętego. Błogosławiony księżę McGivneyu, módl się za nami!

Wasz oddany w Chrystusie,

Tutor Gabriel B. O'Donnell, S.J.P.

Ojciec Gabriel B. O'Donnell OP
Dyrektor Gildii
Wicepostulator

CIĄG DALSZY ze s. 1

„Serce mi pęka na myśl, że 90% dzieci, u których wykryto zespół Downa, poddaje się aborcji” – powiedziała Michelle w swoim świadectwie. „Michael jest dokładnie taki, jakim Bóg chciał, aby był – jest radością, dzień za dniem”.

„Prosiłem księdza McGivneya, by modlił się za Michaela, ale chciałem też, żeby to nie moja wola się wypełniła, ale Boża” – powiedział Daniel, Rycerz Kolumba i agent generalny programu ubezpieczeniowego Zakonu w Tennessee. „Łaska, którą otrzymaliśmy dzięki zawierzeniu Bożemu planowi, umożliwiła nam otrzymanie daru życia i cudu otrzymanego dzięki modlitwom do bł. Michaela McGivneya”.

Podczas porannego spotkania wystawiono do adoracji relikwie pierwszego stopnia ks. McGivneya, a także relikwie św. Carla Acutisa (pochodzącego z Włoch nastolatka, zmarłego w 2006 roku), św. Jana Pawła II, św. Matki Teresy z Kalkuty i bł. rodziny Ulmów, która zginęła z rąk Niemców podczas II wojny światowej, za ukrywanie żydów.

Arcybiskup William Lori, metropolita Baltimore i Najwyższy Kapelan Rycerzy Kolumba, zamknął poranną część programu Mszą Świętą sprawowaną w intencji dziękczynnej za dar ludzkiego życia. Homilię wygłosił Joseph Espaillet, biskup pomocniczy Nowego Jorku.

Odbywający się 23 stycznia w Gaylord Convention Center w Oxon Hill (Maryland) Life Fest został sfinansowany przez Rycerzy Kolumba i Sisters of Life. Poprzedził 53. Marsz dla Życia w Waszyngtonie.



Wykonana z brązu figura ks. McGivneya towarzyszącego sierocie i wdowie została poświęcona we wrześniu 2025 r. w odrestaurowanym podziemiu Bazyliki Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Waterbury (Connecticut), która obejmuje rodzinną parafię bł. Michaela McGivneya.